

Ż Y C I E N A U K O W E

Sprawozdanie z konferencji „Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość”, Łódź 9–10 XII 2010 r.

Jednym z etapów rozpadu państwa jugosłowiańskiego w latach 90. ubiegłego stulecia była wojna w Bośni i Hercegowinie (BiH). Ten najkrwawszy konflikt zbrojny w Europie po II wojnie światowej został zakończony w wyniku negocjacji w Dayton (USA), a zawarte tam w listopadzie 1995 r. porozumienie zostało uroczyście podpisane 14 XII 1995 r. w Paryżu. Piętnasta rocznica tych wydarzeń stała się dobrą okazją do zorganizowania przez Uniwersytet Łódzki w dniach 9–10 XII 2010 r. ogólnopolskiej konferencji naukowej „Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość”. Jej głównym organizatorem była Katedra Historii Europy Wschodniej UŁ, przy współpracy naukowców z Wydziału Prawa i Administracji UŁ oraz Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych UŁ. Inspiratorem i pomysłodawcą tego spotkania naukowego był Zastępca Kanclerza UŁ ds. Rozwoju — dr Rafał Majda, patronami zaś medialnymi — „Tygodnik Powszechny” i portal Histmag.org. Udział w konferencji zgłosiło 28 referentów (historyków, politologów i prawników) z kilkunastu ośrodków naukowych i uniwersyteckich w Polsce, choć nie wszystkim udało się dotrzeć do Łodzi.

Uroczyste otwarcie miało miejsce na Wydziale Prawa i Administracji UŁ. Witając przybyłych gości, Kierownik Katedry Historii Europy Wschodniej UŁ prof. dr hab. Paweł Chmielewski podkreślił, że celem tego interdyscyplinarnego zebrania naukowego winna być analiza i ocena różnych aspektów konfliktu w BiH, jak również refleksja nad problemami funkcjonowania tego kraju po zakończeniu wojny. Ważnym zadaniem powinna być również odpowiedź na pytanie, czy porozumienie z Dayton jest trwałym fundamentem stabilizacji sytuacji w Bośni i w regionie. Obrady zaszczylił swoją obecnością Rektor Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr hab. Włodzimierz Nykiel, który wyraził satysfakcję, że udało się zorganizować w Łodzi tak interesującą i interdyscyplinarną konferencję, a także zwrócił uwagę na jej znaczenie, gdyż trzeba badać nie tylko przeszłość, ale i zastanawiać się nad przyszłością Bałkanów, jak i całej Europy.

Następnie rozpoczął się panel dyskusyjny z udziałem dziennikarzy, którzy wielokrotnie przebywali na obszarze byłej Jugosławii — Ryszarda Bilskiego („Rzeczpospolita”) i Konstantego Geberta („Gazeta Wyborcza”). Podczas interesującej debaty zaproszeni redaktorzy dyskutowali o roli mediów w konfliktach bałkańskich, zaangażowaniu społeczności

międzynarodowej, w tym udziału Polski (szczególnie misji Tadeusza Mazowieckiego), i opowiadali o swoich osobistych doświadczeniach w państwach południowosłowiańskich. Uczestnicy spotkania włączyli się do rozmów, podkreślając skomplikowaną sytuację wewnętrzną w Jugosławii w momencie rozpadu, odpowiedzialność za zbrodnie przedstawicieli wszystkich narodów, za którymi jednak stoją konkretne osoby, a ich osądzenie jest konieczne. Warto też wspomnieć, że R. Bilski zaprezentował swoją najnowszą książkę o Bałkanach *Urodziłam się z łopata*, której inspiracją stała się właśnie łódzka konferencja. Niezależnie od udziału obu dziennikarzy w panelu, spotkali się oni również z liczną grupą członków studenckich kół naukowych UŁ.

Naukową część obrad rozpoczął dr Piotr Żurek (Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej) referatem pt. „Bośnia i Hercegowina w wizji politycznej Franjo Tuđmana”. Zdaniem prelegenta koncepcje polityczne Tuđmana zrodziły się jeszcze w czasach Jugosławii pod rządami Tity. Gdy trwał proces rozpadu państwa jugosłowiańskiego, chorwacki przywódca rozważał podział republiki bośniackiej. Choć prowadzono negocjacje pomiędzy Belgradem a Zagrzebiem w tej sprawie, ostatecznie porozumienia nie udało się osiągnąć. Wymuszony przez Waszyngton sojusz z Muzułmanami w 1994 r., a także porozumienie z Dayton, oznaczały — zdaniem referenta — porażkę planów Tuđmana wobec BiH.

Dr Konrad Pawłowski (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej) przedstawił temat „Polityka Federacyjnej Republiki Jugosławii wobec konfliktu zbrojnego w Bośni-Hercegowinie (1992–1995)”. Podkreślił on, że zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego Jugosławia nigdy nie była w stanie wojny z Bośnią, lecz *de facto* państwo to odgrywało bardzo istotną rolę w tym konflikcie. Aktywność Belgradu przejawiała się np. we wspieraniu Serbów bośniackich w początkowym okresie wojny w BiH. Referent zauważył także, że Slobodan Milošević odegrał kluczową rolę podczas negocjacji w Dayton, gdy stał się jednym z gwarantów pokoju w Bośni. Polityka serbskiego polityka ewaluowała, gdyż jego główną ideą było utrzymanie się przy władzy.

Kolejny referent — dr Andrzej Krzak (Uniwersytet Szczeciński) — zajął się tematem „Charakterystyka działań militarnych w Bośni w latach 1992–1993”. Przedstawił on sytuację w republice w latach 1990–1992, podkreślając znaczenie oddziałów paramilitarnych wszystkich stron konfliktu, a także wsparcie Serbów bośniackich przez armię federalną. Następnie referent omówił najważniejsze działania militarne z lat 1992–1993, zwracając uwagę, iż w wojnie bośniackiej szczególną rolę odgrywały małe i nieregularne oddziały.

Jako ostatni w pierwszej części zabrał głos dr Dariusz Wybranowski (Uniwersytet Szczeciński), przedstawiając referat „Początki i pierwsze lata działalności Armii Bośni i Hercegowiny”. Prelegent omówił genezę, organizację i strukturę armii bośniackiej w czasie wojny. W swoich rozważaniach dr Wybranowski odniósł się również do problemu udziału formacji mudżahedinów w konflikcie, jak i łamania obowiązującego wówczas embarga na uzbrojenie. Referent omówił także sytuację powojenną armii bośniackiej. Podkreślił, że jej problemami były m.in. nieudane próby ujednoczenia struktur wojskowych oraz kwestia odpowiedzialności niektórych dowódców za zbrodnie wojenne.

Sesję popołudniową rozpoczęło wystąpienie prof. dr. hab. Wiesława Walkiewicza (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego), byłego Ambasadora Polski w Chorwacji, który zaprezentował referat „Periodyzacja 5–10–15, czyli etapy nieimplementacji Dayton”. Na początku prelegent zaakcentował, że poza spotkaniem w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, nigdzie, włącznie z Sarajewem, nie doszło do podobnego symposium naukowego, poświęconego tematyce bośniackiej. W pierwszej części referatu autor zaprezentował sytuację BiH w momencie negocjacji w Dayton i zakończenia wojny. Prof. Walkiewicz

podkreślił, że uczestnicy rozmów byli świadomi, iż nie są architektami pokoju, gdyż został on im narzucony przez społeczność międzynarodową, a porozumienie oznaczało koniec planów „Wielkiej Serbii” i „Wielkiej Chorwacji”. Następnie referent prowadził rozważania nad sytuacją w państwie bośniackim na przełomie XX i XXI w., wskazując na liczne problemy i trudności w próbach przywracania normalności w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Sukcesem jest utrzymywanie pokoju, choć daje się zauważyć narastające niezadowolone społeczeństwa i konieczność przyspieszenia reform. W konkluzji prof. Walkiewicz stwierdził, że państwo bośniackie, przy złożoności struktur i uzależnieniu od społeczności międzynarodowej, potrzebuje ścisłej współpracy z Unią Europejską.

Referat pt. „Precedens Kosowa a przyszłość Bośni i Hercegowiny” wygłosił prof. dr hab. Piotr Daranowski (Uniwersytet Łódzki). Zwrócił on na wstępie uwagę na kwestię poszanowania integralności terytorialnej państw istniejących oraz ewolucję prawa do samostanowienia narodów. Obszerną część swojego wystąpienia prof. Daranowski poświęcił omówieniu problemów prawnych, związanych ze statusem Kosowa oraz działaniami społeczności międzynarodowej. Referent zaakcentował, że mocarstwa światowe, zdeterminowane swoimi interesami politycznymi, obchodzą niektóre zasady prawa międzynarodowego. Prof. Daranowski zastanawiał się także nad potencjalnymi następstwami, jakie może wywołać kosowska deklaracja niepodległości w państwie bośniackim, a szczególnie w Republice Serbskiej.

Natomiast mgr Jan Muś (Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie) przedstawił referat „Implikacje rozpadu Bośni i Hercegowiny dla Serbii i Chorwacji”. Zdaniem prelegenta scenariusz rozbicia państwa bośniackiego jest wykorzystywany przez lokalnych polityków do zmobilizowania własnych elektoratów. Choć wielu analityków zagranicznych również wskazuje na podział Bośni jako jedyne możliwe rozwiązanie, to według mgr. Musia taki wariant byłby niekorzystny dla Serbii i Chorwacji, gdyż oba państwa mają wpływ na BiH. Rozpad Bośni oznaczałaby np. kłopoty Belgradu i Zagrzebia w relacjach z Unią Europejską w momencie, gdy kraje te prowadzą rozmowy akcesyjne.

Dr Dominika Dróżdź (Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi) wygłosiła referat pt. „Trybunał dla Bośni i Hercegowiny jako możliwość odciążenia Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii”. Prelegentka na wstępie przypominała o możliwości tworzenia w różnych częściach świata krajowych trybunałów karnych z udziałem przedstawicieli społeczności międzynarodowej. Taka struktura została powołana również dla Bośni. Ma ona wspomagać trybunał w Hadze, który nie zdąży osądzić wszystkich osób, odpowiedzialnych za zbrodnie w byłej Jugosławii. Jak podkreśliła referentka, proces przekształcania Trybunału dla Bośni i Hercegowiny w sąd krajowy zgodny jest z obecnymi tendencjami na świecie, zmierzającymi do przekazania jurysdykcji sądom krajowym.

Punktem wyjścia referatu „Jeden kraj, trzy historie. Interpretacje przeszłości w podajtonowskiej Bośni i Hercegowinie” dr Magdaleny Reksć (Uniwersytet Łódzki) było stwierdzenie, iż każdy z trzech narodów w tym kraju tworzy własną historię. W Bośni nie istnieje bowiem oficjalna, państwowa, ponadnarodowa wersja przeszłości, która mogłaby stać się czynnikiem jednoczącym obywateli. Problem ten jest zauważalny w szkołach, gdzie funkcjonują różnorodne programy nauczania, a różne wizje historii tworzą obraz wroga w sąsiadach i podkreślają zagrożenie własnego narodu. Zdaniem dr Reksć BiH nie spełnia funkcji narodo-twórczej, gdyż narody ją zamieszkujące dążą do tworzenia własnych państw.

Referat „Bośnia i Hercegowina — upadek idei państwa multietnicznego na przełomie XX i XXI wieku” wygłosiła dr Danuta Gibas-Krzak (Uniwersytet Szczeciński). Wskazała ona, iż we współczesnej BiH nie udało się, pomimo wysiłków społeczności międzynarodowej, stwo-

żyć społeczności multietnicznej. Według referentki, to w czasach Jugosławii pod rządami Tity Bośnia była wieloetniczna, charakteryzując się tolerancją religijną i kulturową. Błędem stało się jednak wykreowanie narodowości muzułmańskiej, a w obecnych czasach istotnym problemem jest polaryzacja polityczna kraju oraz dominacja Muzułmanów (Boszniaków). W podsumowaniu dr Gibas–Krzak wyraziła przekonanie, że wejście w struktury europejskie może pomóc w budowie wieloetnicznej społeczności, choć proces ten może trwać dziesiątki lat, gdy zakończy się powojenna trauma.

Kolejnym prelegentem był dr Krzysztof Marcin Zalewski (Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk), który wystąpił z referatem „Coraz dalej od Sarajewa? Muzułmanie/Boszniacy w Serbii i Czarnogórze po Dayton”. Podkreślił on, że pokój w Dayton nie dotyczył tylko samej Bośni, ale był również projektem uregulowania sytuacji w całym regionie. Autor dokonał analizy sytuacji ludności muzułmańskiej w państwie serbskim i czarnogórskim, ze szczególnym uwzględnieniem Sandżaku. Dr Zalewski stwierdził, że w sensie kulturowym Muzułmanom–Boszniakom jest bliżej do Sarajewa, gdyż tu znajduje się centrum kultury, jednak w sensie politycznym — odwrotnie. Proces ten związany jest z przekonaniem elit boszniackich, że po Dayton społeczność międzynarodowa nie zgodzi się na zmiany granic, a więc Boszniacy muszą funkcjonować w ramach istniejących państw, np. w Serbii i Czarnogórze.

O wykorzystywaniu historii w czasach współczesnych na Bałkanach mówił dr Karol Kujawa (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu), w referacie „Smok z Bośni w tradycji bośniackich muzułmanów wczoraj i dziś”. Prelegent przedstawił legendarną postać Huseina Gradašćevicia, nazywanego również *Zmaj od Bosne* (Smok z Bośni). Zapisał się on w pamięci mieszkańców Bośni w XIX w. i w pierwszej połowie XX w., lecz do prawdziwego odrodzenia kultu doszło w czasie wojny w latach 1992–1995. Zdaniem referenta wykorzystywanie wizerunku tego wojownika było efektem liberalizacji życia publicznego w BiH, ataku Serbów na dziedzictwo kulturowe Muzułmanów oraz propagandy polityków muzułmańskich.

Na zakończenie pierwszego dnia konferencji wystąpił mgr Wojciech Korczyński (Uniwersytet Jagielloński) z referatem „Muzułmańska i serbska pamięć o Srebrenicy”. Jego zdaniem zagadnienie zbrodni srebrenickiej to kolejny etap konfliktu, który przybrał obecnie formę intensywnej wojny medialnej. Strona muzułmańska wielokrotnie przypomina nie tylko mord w 1995 r., ale i cały okres oblężenia miasta oraz bierną postawę „błękitnych hełmów”. Wiele kontrowersji w relacjach serbsko–muzułmańskich budzi kwestia deklaracji Skupštiny Serbii z marca 2010 r., potępiającej zbrodnię dokonaną w Srebrenicy. Referent uznał, m.in. na podstawie badań opinii publicznej, że duża część Serbów jest przekonana, iż stali się oni ofiarami medialnej nagonki Zachodu, a skala zbrodni jest wyolbrzymiana.

Następnego dnia sesję poranną rozpoczęło wystąpienie prof. dr. hab. Jacka Wojnickiego (Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztorza w Pułtusku), który omówił „Specyfikę systemu partyjnego Bośni i Hercegowiny”. Prelegent przedstawił kształtowanie się bośniackiej sceny politycznej w XX w., poczynając od sytuacji pod rządami Austro–Węgier, poprzez Królestwo SHS i Jugosławię Tity. Obszerną część swojego wystąpienia prof. Wojnicki poświęcił omówieniu sytuacji w Bośni w latach 1990–1991. Wówczas to, po rozpadzie partii komunistycznej, doszło do powstania nowej sceny politycznej, w której kluczową rolę odegrały trzy partie nacjonalistyczne.

Referat pt. „Ewolucja prawa wyborczego do Prezydencji Bośni i Hercegowiny w latach 1995–2010” wygłosiła dr Anna Frankiewicz (Uniwersytet Opolski). Prelegentka podkreśliła, że prezydium jako wieloosobowy organ jest rzadkością w systemach politycznych świata. Zdaniem dr Frankiewicz prawo wyborcze w BiH jest przykładem na stopniowe odstępowanie

społeczności międzynarodowej od zarządzania tym krajem. Wybory do prezydencji i przyjęte regulacje prawne są także egzemplifikacją faktu, iż prawo uniemożliwia zjednoczenie państwa z powodu istniejącego podziału etnicznego. Chociaż od 2006 r. władze bośniackie samodzielnie przeprowadzają wybory, to społeczność międzynarodowa ciągle odgrywa istotną rolę w tym podzielonym kraju.

Dr Marko Babić (Uniwersytet Warszawski) wystąpił z referatem „Doświadczenie daytonowskiej Bośni i Hercegowiny 1995–2010”. Autor dokonał w swym wystąpieniu przeglądu wybranych aspektów funkcjonowania państwa bośniackiego po zakończeniu wojny. Zwrócił uwagę na specyfikę obecnej sceny politycznej, której najważniejsze linie podziału wyznacza pochodzenie etniczne, a każdy z trzech narodów ma swoje odrębne cele działania. Istotnym problemem jest brak odpowiedzialności elit za polityczny rozwój kraju jako całości — ciągle nie istnieje konsensus dotyczący państwowości BiH i jej szans przetrwania. Następnie referent prowadził rozważania nad funkcją Unii Europejskiej, która odgrywa bardzo ważną rolę w tym kraju. Konkludując, dr Babić stwierdził, że perspektywa integracji z UE może stanowić bodziec do zmian w samej Bośni.

Kolejną prelegentką była dr Patrycja Sokołowska (Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu) z referatem „Policja jako przykład niewydolności systemu bezpieczeństwa narodowego Bośni i Hercegowiny”. Przedstawiła ona skomplikowaną sytuację i strukturę kilkunastu służb policyjnych funkcjonujących w Bośni od zakończenia wojny w 1995 r. Pomimo działań społeczności międzynarodowej nie udało się stworzyć scentralizowanych struktur policji. Ta niewydolność systemu bezpieczeństwa powoduje, że kraj ma problemy ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej, terroryzmu etc. Taka sytuacja związana jest z istnieniem wielu niezależnie od siebie działających struktur policji w entitetach i kantonach BiH, brakiem współpracy i wymiany informacji pomiędzy nimi, a także niefunkcjonowaniem ogólnopaństwowej bazy danych.

Problematyka roli Stanów Zjednoczonych w konfliktach bałkańskich była przedmiotem referatu „Droga do Dayton — dyplomacja amerykańska wobec wojny w Bośni w drugiej połowie 1995 r.”, który wygłosił mgr Sławomir Lucjan Szczesio (Uniwersytet Łódzki). Dla Waszyngtonu, tak jak i dla całej społeczności międzynarodowej, konflikt w BiH stał się jednym z największych wyzwań po zakończeniu „zimnej wojny”. Referent podkreślił wpływ czynników zewnętrznych i wewnętrznych na działania dyplomacji amerykańskiej w końcowym etapie „bośniackiego dramatu”. Ostatecznie groźba wycofania sił pokojowych ONZ, „kryzys z zakładnikami”, zbrodnia w Srebrenicy i kolejna masakra w Sarajewie doprowadziły do zastosowania przez USA i NATO „dyplomacji siłowej”, której zwieńczeniem stało się porozumienie w Dayton.

Następną prelegentką była dr Mirella Korzeniewska–Wiszniewska (Uniwersytet Jagielloński) z referatem „Republika Serbii i Republika Serbska a Serbowie — sytuacja obecna i perspektywy”. Autorka przedstawiła czynniki stojące na przeszkodzie integracji Republiki Serbskiej BiH z resztą kraju. W swoich rozważaniach referentka odniosła się również do problemu oficjalnych i nieoficjalnych relacji pomiędzy Serbami bośniackimi a Belgradem. Dr Korzeniewska–Wiszniewska przedstawiła także wybrane opinie publicystów i serbskiej opinii publicznej, wśród których panuje przekonanie, iż państwo bośniackie się rozpadnie.

O zagadnieniu „Obecna sytuacja Chorwatów w Bośni i Hercegowinie” mówił mgr Milan Mihajlević (Uniwersytet Wrocławski). Podkreślił on, że porozumienie w Dayton spełniło swój cel i wojna została powstrzymana. Jednak zdaniem referenta, Chorwaci mają, w porównaniu do innych narodów w państwie bośniackim, najgorszą sytuację. W swoim wystąpieniu mgr Mihajlević scharakteryzował również scenę polityczną Chorwatów w Bośni.

Z referatem „Między Dayton a Brukselą. Perspektywy transformacji polityczno–ustrojowej w Bośni i Hercegowinie” wystąpił dr Krzysztof Krysienieli (Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, Wydział Zamiejscowy w Chorzowie). Podkreślił on, że jest to kraj źle funkcjonujący, dlatego występuje konieczność zmian „systemu daytońskiego”. Referent dokonał także krótkiej charakterystyki polityczno–ustrojowych rozwiązań z Dayton, akcentując, że nie jest to dobry system. Dr Krysienieli przedstawił również próby zmian systemowych w BiH oraz propozycje koniecznych reform, a także wnioski na przyszłość.

Na zakończenie drugiego dnia konferencji wystąpiła mgr Aneta Bartczak (Uniwersytet Łódzki) z tematem „Polska i polska opinia publiczna wobec wojny w Bośni i Hercegowinie i jej następstw”. Referentka najpierw zaprezentowała reakcje władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej na konflikt bośniacki, podkreślając, że Polska nie odegrała istotnej roli na Bałkanach. Następnie autorka prowadziła rozważania nad zagadnieniem polskiej opinii publicznej wobec wojny w Bośni, w tym m.in. wiedzy Polaków o tym regionie i stosunku do uchodźców z byłej Jugosławii.

Po ostatnim referacie odbyła się dyskusja nad problematyką poruszaną podczas dwudniowej konferencji, w której głos zabrali m.in. dr M. Korzeniewska–Wiszniewska, dr K. Krysienieli, dr R. Majda, dr D. Wybranowski i dr K. Pawłowski. Jej uczestnicy zastanawiali się nad rolą mediów i opinii publicznej w konfliktach jugosłowiańskich, polityką mocarstw na Bałkanach i jej biernością przez tak długi okres, a także nad problemami i wyzwaniem współczesnej Bośni.

Obrady podsumował i zakończył prof. P. Chmielewski. Dziękując wszystkim uczestnikom, wyraził nadzieję, że współpraca pomiędzy naukowcami z różnych ośrodków będzie kontynuowana. Organizator zapowiedział kolejne sympozja o Bałkanach, organizowane przez łódzką uczelnię. Konferencja „Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton” ukazała potrzebę stworzenia na Uniwersytecie Łódzkim interdyscyplinarnego ośrodka badawczego, zajmującego się problematyką współczesnych państw bałkańskich. Warto przypomnieć, że to właśnie w Łodzi przez wiele lat ukazywała się seria wydawnicza „Biblioteka Jugosłowiańska”, prezentująca dorobek literacki Jugosławii. Konferencja zorganizowana przez Uniwersytet Łódzki była ważna z punktu widzenia poznawczego — w ciągu dwóch dni ponad dwudziestu referentów zastanawiało się nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością kraju, dotkniętego krwawą wojną w latach 90. ubiegłego stulecia. Zdaniem uczestników i organizatorów, łódzkie spotkanie spełniło postawione przed nim zadania, zarówno naukowe, jak i integracyjne. Spektrum spraw poruszanych było bardzo szerokie i doszło do pierwszego, na taką skalę, dużego i interdyscyplinarnego zebrania naukowego w Polsce, w czasie którego uczeni z różnych ośrodków zajęli się problemem Bośni i Hercegowiny, jak i państw sąsiednich.

Sławomir Lucjan Szczesio

Łódź